

Lekkomyślność i brawura przyczyną wypadków

Utworzono: wtorek, 15, październik 2019 12:40 Ilona Hałucha



Każdego dnia dochodzi w Szczecinie do wypadków i kolizji z udziałem komunikacji miejskiej. Jesień to czas kiedy aura nie sprzyja, a w połączeniu z brawurą i pośpiechem może przyczynić się do bardzo niebezpiecznych sytuacji na drodze.

W szczycie komunikacyjnym na trasy wyjeżdża ponad 330 tramwajów i autobusów. Sprawność ich przemieszczania się i bezpieczeństwo pasażerów zależą także od innych uczestników ruchu drogowego.

Największymi przewinieniami kierowców względem komunikacji miejskiej są pośpiech, brawura i nieuwaga. Do tego można dodać wymuszanie pierwszeństwa, wyprzedzanie i gwałtowne hamowanie przed pojazdem, utrudnianie włączenia się do ruchu. Każdego dnia na naszych drogach widać także sytuacje, w których auta blokują torowisko.

- Prowadzący samochody nie zwracają uwagi, na to gdzie jest ich pas ruchu i wjeżdżają na tory lub zastawiają je przy próbie skrętu - mówi Hanna Pieczyńska, rzeczniczka prasowa spółki Tramwaje Szczecińskie. - Innym przewinieniem zmotoryzowanych jest brak zachowania bezpiecznej odległości od tramwaju, zarówno z tyłu, jak i z boku. Kierowcy często nie zatrzymują się, gdy tramwaj staje na przystanku. Nie bez winy są także piesi, którzy wybiegają zza autobusów i tramwajów, przebiegają przed pojazdami transportu zbiorowego i wchodzą na jezdnię w niedozwolonych miejscach. Skutki takich zachowań mogą być tragiczne.

Tylko do września końca września tego roku doszło do 169 wypadków i kolizji z udziałem tramwaju, w zdecydowanej większości z winy pojazdów obcych. Było także 7 potrażeń.

Serię filmów „ku przestrodze” można znaleźć na profilu społecznościowym Uwaga Tramwaj, który prowadzony jest przez jednego ze szczecińskich motorniczych. Ostatni, który został opublikowany mrozi krew w żyłach. Tylko czujność prowadzących pojazdy sprawiła, że nie doszło do najgorszego.

Źródło: UM Szczecin